

Podróże to styl życia

#travel
&style

Gruzja



&active



&relax



&family



&nature



&food



&culture



Bezdroża

Mistrzowska
ochrona **ERGO**
HESTIA

Spis treści

Poznaj i doświadczyć! ▶ 2

Niezbędnik ▶ 6

Gruzja w pigułce ▶ 10



12

Oto Gruzja



Krajobrazy ▶ 14



Wydarzenia
kulturalne ▶ 36



Przyroda ▶ 16



Kuchnia ▶ 38



Dzieje Gruzji ▶ 18



Złote runo ▶ 42



Ludzie ▶ 27



Popularne marki
win gruzińskich ▶ 44



Kultura ▶ 30



Przepis na
chinkali ▶ 46



Kup książkę

Poleć książkę

48

W kolebce Gruzji

Tbilisi ▶ 54

Mccheta ▶ 80

Gruzińska Droga Wojenna ▶ 90

Kazbegi i okolice ▶ 94

Chewsuretia ▶ 100

Gori i okolice ▶ 106

Uplisciche ▶ 112



Tbilisi na talerzu ▶ 116



Przeż żołądek
do rosyjskiego serca ▶ 118



Gotuj jak
gruzińska babuszka ▶ 120



Festiwale w Tbilisi ▶ 122



Mtacminda Park ▶ 124



Wodny świat Tbilisi ▶ 126



Tbiliskie targi
i bazy ▶ 128



Narty z helikoptera ▶ 130



Trekkingi do Roszki
i doliny Truso ▶ 132



Mój dom
moją twierdzą ▶ 136



Wewnętrzna Kartlia
dla dociekliwych ▶ 138



142

Kutaisi i okolice

Kutaisi ▶ 148

Monaster Gelati ▶ 158

Rezerwat Sataplijski
i Jaskinia Prometeusza ▶ 164

Cziatura ▶ 168



Rafting
w Kutaisi ▶ 172



Ser
z charakterem ▶ 174



Wąwozy Okace
i Martwili ▶ 176



Skarby
z przeszłości ▶ 178



Imeretia, Racza
i Dolna Swanetia
dla dociekliwych ▶ 180

186

Gruzja zachodnia

Batumi ▶ 192

Park Narodowy Mtirala ▶ 201

Kolchidzki Park Narodowy ▶ 203

Mestia ▶ 205

Uszguli ▶ 210



Baśniowy ogród ▶ 214



Chaczapuri
z innej bajki ▶ 216



Wybrzeże dziecięcych
marzeń ▶ 218



Czas na plażę! ▶ 220



Galop wśród
kamiennych wież ▶ 222



Trasy trekkingowe
w okolicach Mestii ▶ 224



Zachodnia Gruzja dla
dociekliwych ▶ 226



230

Gruzja południowa

Bordżomi ▶ 236

Bordżomsko-Charagaulski
Park Narodowy ▶ 240

Achalciche ▶ 242

Wardzia ▶ 247



Supra
po ormiańsku ▶ 250



Weekend
w Bakuriani ▶ 252



Być jak młody
skaut ▶ 254



Szlaki w Bordżomsko-
Charagaulskim Parku
Narodowym ▶ 256



Skarby
Dolnej Kartlii ▶ 260



Samcche-Dżawachetia
dla dociekliwych ▶ 264



268

Gruzja wschodnia

Dawid Garedża ▶ 274

Telawi ▶ 278

Signagi ▶ 284

Kwareli ▶ 288

Obszar Chroniony Lagodechi ▶ 291

Park Narodowy Waszłowani ▶ 293

Tuszetia ▶ 296



Kraina winem
płynąca ▶ 300



Kuchenny
zew Kachetii ▶ 302



Winorośle
z lotu ptaka ▶ 304



W winie
z winem w dłoni ▶ 306



Okolice Telawi
dla dociekliwych ▶ 308



Trekking
Omalo-Szatili ▶ 314

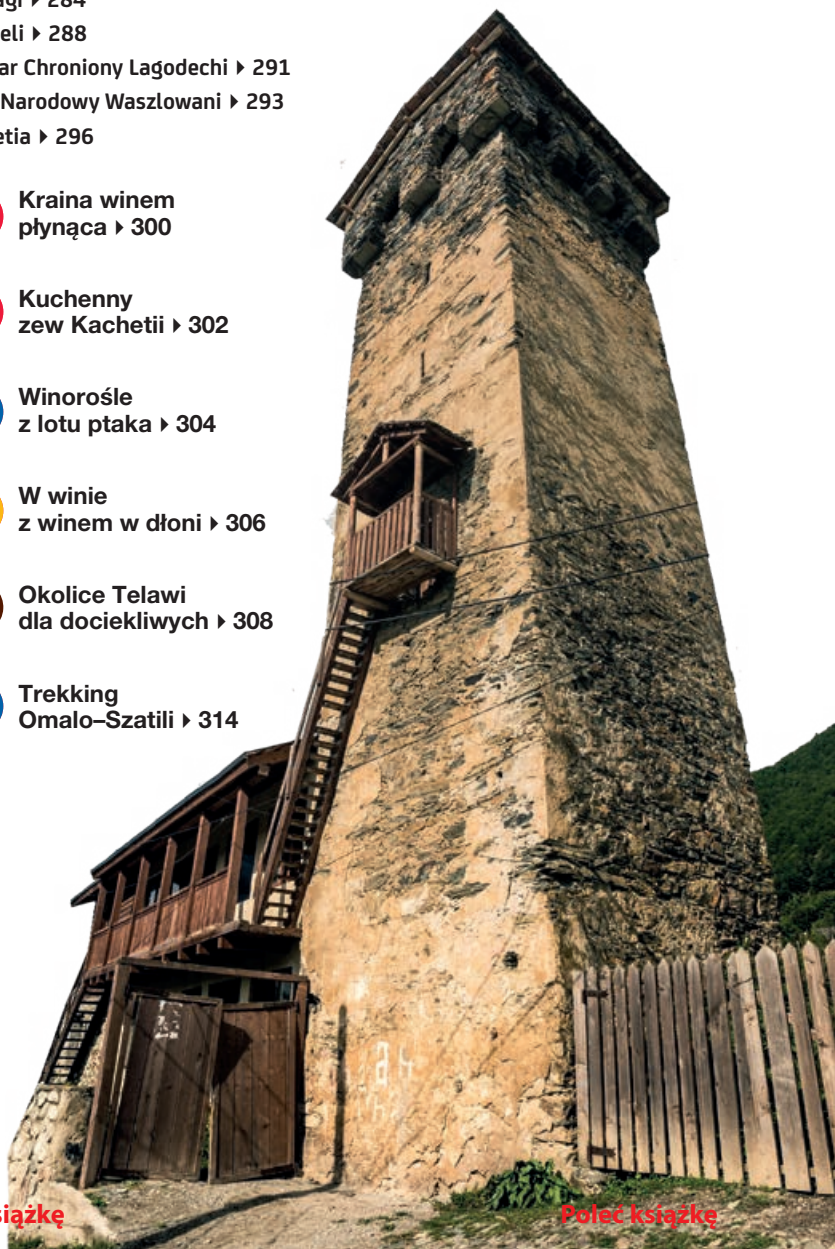
GRUZJA PRAKTYCZNIE ▶ 322

Informator A-Z ▶ 324

Na miejscu ▶ 330

Indeks ▶ 340

Legenda ▶ 342



Kup książkę

Poleć książkę

Gruzja w pigułce



LICZBA LUDNOŚCI
3,72 MLN



NAJWIĘKSZE MIASTA
TBILISI 1,158 MLN
BATUMI 163 TYS.
KUTAISI 147 TYS.
RUSTAWI 127 TYS.



USTRÓJ POLITYCZNY
DEMOKRACJA,
SYSTEM
SEMIPREZYDENCKI



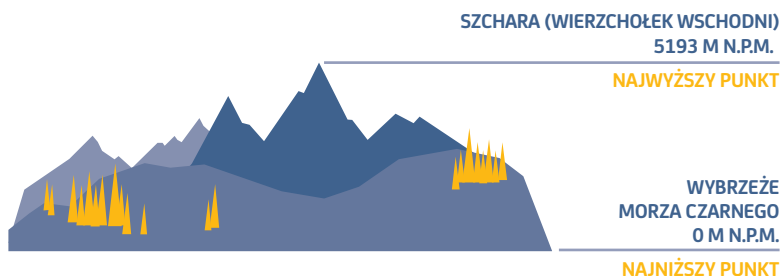
LARI
GEL



WARSZAWA
UTC +2
(LATEM)



TBILISI
UTC +4



JĘZYK URZĘDOWY
GRUZIŃSKI

.ge

WWW



+995



STRUKTURA ETNICZNA

- ▶ Gruzini 86,6%
- ▶ Azerowie 6,3%
- ▶ Ormianie 4,5%
- ▶ Rosjanie 0,7%
- ▶ ponadto: Abchazi, Osetyjczycy, Jazydzi, Ukraińcy, Kistowie, Grecy i in. 1,9%



STRUKTURA RELIGIJNA

- ▶ Gruzini Kościół Prawosławny 83,4%
- ▶ islam 10,7%
- ▶ Apostolski Kościół Ormiański 2,9%
- ▶ Kościół rzymskokatolicki 0,5%
- ▶ bezwyznaniowi 0,7%
- ▶ pozostali 1,8%

Gruzińska Droga Wojenna

Nazwa drogi budzi ciekawość, ale trasa zachwyca nie wojenną przeszłością, lecz wspaniałymi widokami. Zaliczana jest do najważniejszych atrakcji Gruzji i nic w tym dziwnego, skoro jest to jeden z najpiękniejszych traktów świata.



GDW najlepiej zwiedzać wypożyczonym samochodem lub dzieloną taksówką, której kierowca zatrzyma się na życzenie w dowolnym miejscu.

Kup książkę

Poleć książkę

Mająca 208 km długości Gruzinińska Droga Wojenna (GDW) prowadzi z Tbilisi przez Wielki Kaukaz aż do Władykaukazu w Północnej Osetii (odległość z Tbilisi do Kazbegi wynosi 130 km). Podróżni i kupcy przemierzali tę trasę już w starożytności, jednak jako droga wojenna znana jest dopiero od początku XIX w. To wówczas, podczas rosyjskiej aneksji Kaukazu, toczyły się tu ciężkie walki. Droga, którą w czasie walk maszerowali rosyjscy żołnierze i którą transportowano sprzęt wojskowy, na rozkaz cara była utrzymywana jako przejezdna przez cały rok. Między innymi dzięki temu w 1814 r. uruchomiono prowa-

dzące tędy połączenie pocztowe między Władykaukazem a Tbilisi. W 2. poł. XIX w. droga została przebudowana i w 1861 r. oddana do użytku – autorem projektu i koordynatorem prac był Polak, inżynier Bolestaw Statkowski.

Współcześnie Gruzinińska Droga Wojenna jest w bardzo dobrym stanie i niemal na całej długości ma asfaltową nawierzchnię. Wśród miejsc najczęściej odwiedzanych przez przemierzających ją turystów są niewielki kurort narciarski Gudauri i położone w górach Kazbegi (zob. s. 94). Za Kazbegi GDW wiedzie wzdłuż rzeki Terga do Wąwozu Dariańskiego i dalej do granicy gruzińsko-rosyjskiej.

Jezioro Żinwali

Znajdujące się niedaleko Mcchety malownicze jezioro Żinwali (ჯინვალი) nie jest dziełem natury, lecz człowieka. Sztuczny zbiornik zaporowy o pojemności 520 mln m³ utworzono na rzece Aragwi, mającej swoje źródła wśród kaukaskich szczytów i będącej dopływem Kury (Mktwari). Latem warto zaplanować odpoczynek na plaży nad jeziorem i kąpiel w jego turkusowych wodach.

Przy zbiorniku działa elektrownia o mocy 130 MW. Należy ona do szwajcarskiego koncernu Multiplex Solutions, który kupił obiekt w 2007 r. za ok. 85 mln USD.

Twierdza Ananuri

Forteca Ananuri (ანანური), wznosząca się w pobliżu zbiornika Żinwali, powstała na przełomie XVI i XVII w. jako rezydencja książąt Aragwi. Uwagę przyciąga największa wieża fortecy: Szeupowari, wzniesiona w XVII w. na planie kwadratu; współcześnie stanowi ona dobry punkt widokowy.

W obrębie murów twierdzy zachowały się także dwie **cerkwie**, obie z XVII w. W mniejszej cerkwi, Dziewicy Maryi, pochowano kilku przedstawicieli rodu książąt Aragwi. Większa świątynia, Zaśnięcia NMP, ma bogato zdobione elewacje, wyróżnia się





Droga na wprost wejścia do twierdzy prowadzi na **plażę nad jeziorem Żinwali** (należy się kierować asfaltem w dół).

zwłaszcza masywny krzyż na fasadzie cerkwi. W jej wnętrzu warto obejrzeć dobrze zachowane freski przedstawiające sceny sądu ostatecznego (po prawej stronie ołtarza, po wejściu do świątyni na prawo). To jedyne malowidła ściennie ocalałe z pożaru, który szalał w świątyni w XVIII w.

Gudauri

Położony na wysokości 2196 m n.p.m. niewielki kurort narciarski Gudauri (გუდაური) jest dumą Gruzinów. Nie bez przyczyny: na narty przyjeżdżają tu turyści z całego świata! Pokrywa śnieżna o grubości ponad 1,5 m utrzymuje się tu od końca

listopada do początku maja, a trasy zjazdowe o różnym stopniu trudności liczą ok. 20 km długości. Dodatkowo dech w piersi zapierają tu spektakularne widoki na pasma Kaukazu Wielkiego. Najbardziej widowiskowe trasy zaczynają się na wysokości ponad 3000 m n.p.m. Jest tu również sprawnie działająca infrastruktura turystyczna, m.in. wyciągi krzesłkowe i kolejka linowa, a w samym Gudauri nie brakuje hoteli, kwater prywatnych, barów i restauracji. Nic dziwnego więc, że zimą miejscowość zamienia się w gruzińskie Aspen.

Latem również warto odwiedzić Gudauri, stanowi ono bowiem dogodną bazę wypadową do trekkingów w dolinach

◀ Twierdza Ananuri



Truso i Chada, wycieczek konnych, raftingu, a także przystanek na paralotni.

Przełęcz Krzyżowa

Oddalona o kilka kilometrów od Gudauri Przełęcz Krzyżowa (2379 m n.p.m.) to najwyższy położony punkt na Gruzjińskiej Drodze Wojennej. Warto zaplanować tu przystanek, by do woli sycić oczy wspaniałymi widokami.

Nazwa przełęczy nawiązuje do krzyża ustawionego na niej jeszcze przez Dawida IV Budowniczego (przełom XI i XII w.). Krzyż, który można tu zobaczyć obecnie, ustawili Rosjanie w 1824 r.



Śladami Ikara

W okolicach Tbilisi można spróbować swoich sił w paralotniarstwie. Szeroką ofertę w tym zakresie ma **Gruzjińska Federacja Paralotniarstwa** (www.paragliding.ge), a jej bazami w regionie stołecznym są m.in. Gudauri i Rustawi. Dla eksperymentujących z podniebnyymi przygodami dostępne są loty w tandemie.

Wąwóz Darialski

Zwany wrotami Kaukazu Wąwóz Darialski (დარიალის ხეობა) stynie z niesamowitych widoków. Ciągnie się on aż do granicy z Rosją (wzdłuż niego biegnie główna szosa z Tbilisi do Władykaukazu), a jego dnem płynie rzeka Terek, uchodząca do Morza Kaspijskiego. Wysokość gdzieś tam prawie pionowych granitowych skał tworzących zbocza wąwozu miejscami dochodzi do 1000 m!

Jednym z często odwiedzanych miejsc w gruzjińskiej części wąwozu jest **wodospad Gweleti** (გველეტი). Atrakcją okolicy jest też **lodowiec Dewdoraki** (დედარაკი). Prowadzi do niego szlak oznaczony nazwą lodowca, odbijający od głównej drogi na lewo, w stronę granicy. Na pierwszym skrzyżowaniu szlaku należy skręcić w prawo. Na prosty trekking można wybrać się także w okolicy wioski Cdo.

Wycieczki do Wąwozu Darialskiego organizuje m.in. polsko-gruzjińska agencja Mountain Freaks z Kazbegi (<http://mountainfreaks.ge>).



Stacja narciarska Gudauri

► www.gudauri.info

Kazbegi i okolice

Położone w pobliżu granicy rosyjskiej Kazbegi jest najpopularniejszym celem wycieczek przemierzających Gruzinińską Drogę Wojenną. Miejscowość stanowi dogodną bazę wypadową wędrówek w masyw Kazbeku, do monasteru Cmindza Sameba, a także licznych krótszych trekkingów.

Leżąca u podnóża Kazbeku, na wysokości 1750 m n.p.m. miejscowość Kazbegi (კაზბეგი) – w 2007 r. powróciła do swojej dawnej nazwy: Stepancmindza (nazwa Kazbegi jest jednak wciąż powszechnie używana).

Kazbegi stanowi główny ośrodek regionu Chewi. Jego mieszkańcy, Mochewi, przez stulecia żyli w patriarchalnej społeczności



Kazibek i Kazbegi

Wciąż popularna poprzednia nazwa Stepancmindzy: Kazbegi – nawiązuje do postaci Kazibeka Chopikaszwilego, pradziadka gruzińskiego pisarza Aleksandra Kazbegiego. Pod koniec XVIII w. Chopikaszwili pracował w tych okolicach jako poborca ceł. Na początku XIX w., podczas ekspansji rosyjskiej w regionie południowego Kaukazu tutejsi mieszkańcy zbuntowali się przeciwko swoim nowym rosyjskim panom i zawarli sojusz z sąsiednimi ludami górskimi. Wspólnie zażądali, aby Gabriel Chopikaszwili, syn Kazibeka, wydał im żołnierzy rosyjskich rezydujących w mieście. Ten odmówił, a w nagrodę otrzymał awans na generała rosyjskiej armii, zaś miasto na cześć jego przodka otrzymało nazwę Kazbegi.



zarządzanej przez *chewisberi* – najstarszego członka wspólnoty. *Chewisberi* pełnił jednocześnie kilka funkcji: sędziego, przywódcy duchowego i – w razie potrzeby – głównodowodzącego wojsk. Zmiany w trybie życia Mochewich przyniosły dopiero dotkliwe represje, jakich doświadczyli w czasach przynależności do Związku Radzieckiego.

Współczesne Kazbegi jest malowniczo położone między wysokimi szczytami Kaukazu, jednak dla turystów istotne jest przede wszystkim jako baza wypadowa do wycieczek po okolicach. Podróżni jadący Gruziniąską Drogą Wojenną trafiają prosto na główny plac miasteczka, gdzie znajdują się m.in. pomnik Aleksandra Kazbegiego, przystanek marszrutek i taksówek oraz hotel Stepancminda.

Grób Aleksandra Kazbegiego

Niedaleko domu Kazbegich stoi XIX-wieczna **cerkiew Archaniota Michała**. Przy niej znajdują się grobowce rodziców Aleksandra Kazbegiego, a także grób samego pisarza (blisko ogroduzenia), ozdobiony dużą kamienną rzeźbą. Twórca spoczywa tak, jak sobie życzył: w miejscu, z którego widać górę Kazbek.



Latem Kazbegi opanowują turyści. Dobrym pomysłem jest odwiedzenie miasteczka poza sezonem (maj, czerwiec, wrzesień).



Kup książkę

Poleć książkę

Cminda Sameba

Okolo 4 km na zachód od Kazbegi, w pobliżu wioski **GERGETI** (გერგეთი), znajduje się monaster Cminda Sameba (წმინდა სამება; Świętej Trójcy). Klasztor usytuowany na wysokości 2170 m n.p.m. jest miejscem niezmiernie ważnym dla Gruzinów. To tutaj przechowywano skarby narodowe, m.in. krzyż św. Nino, gdy stolica kraju znajdowała się pod okupacją, a XIV-wieczna cerkiew Świętej Trójcy stała się wówczas symbolem Gruzji.

Aby dojść do monasteru, ruszając z rynku w Kazbegi, należy przejść przez rzekę Tergi i wioskę Gergeti, a następnie dotrzeć do cmentarza. Stamtąd trzeba iść wąwozem wzdłuż wodociągu na lewo od widocznej na górze świątyni. Stroma dróżka wiedzie na szczyt na lewo od cerkwi. Przejście tej trasy zajmuje ok. 1 godz. Można też wybrać dłuższą trasę, która wije się wokół wzgórz i jest przejezdna przy dobrej pogodzie. Poleca się ją jako drogę powrotną, ponieważ jest mniej stroma, a od dołu ciężko na nią trafić. W obie strony to 2–3 km.

Lodowiec Gergecki

Lodowiec Gergecki, sięgający prawie do szczytu Kazbeku, ma 7,8 km długości i 6,8 km szerokości, a zaczyna się na wysokości 2950 m n.p.m. Prowadzi do niego liczący ponad 10 km szlak górski rozpoczynający się przy wiosce Gergeti. Szlak wiedzie z płaskowyżu pod monasterem Cminda Sameba przez trawiasty grzbiet, widoczny na tle szczytu Kazbek, aż do zwalistego lodowca. Jest stosunkowo łatwy i można go przebyć samodzielnie (dojście



Kazbegi na rowerze

Góry w okolicach Kazbegi można zwiedzać nie tylko na piechotę. To również raj dla fanów turystyki rowerowej, jednak ze względu na warunki terenowe potrzebna będzie dobra kondycja. Początkujący mogą wypożyczyć bcykl w jednym ze sklepików w mieście i wybrać się np. do doliny Sno lub gruntową drogą do Arszy przez Panszeti. Bardziej wymagające wyprawy spod znaku MTB w tym regionie oferuje np. stołeczna agencja Georiders (www.georiders.ge).

pod lodowiec zajmuje ok. 6 godz.; zejście z powrotem do Gergeti 3–4 godz.).

Doświadczeni turyści lub turyści poruszający się z przewodnikiem mogą się pokusić o przejście kolejnego odcinka trasy, wiodącego przez lodowiec. Po pokonaniu ok. 700 m w pionie dociera się do dawnej **stacji meteorologicznej**. Kiedyś była to najwyżej (3653 m n.p.m.) położona stacja meteo w całym Związku Radzieckim, dziś w jej budynku działa schronisko Bethlemi Hut (w ostatnich latach w sezonie stacjonują tu ratownicy górcy z Polski). Dojście do stacji zajmuje ok. 2 godz. Na tym odcinku łatwo zgubić szlak, należy też być bardzo ostrożnym ze względu na głębokie szczeliny przecinające lodowiec.



Schronisko Bethlemi Hut

- ▶ od 25 GEL
- ▶ konieczna rezerwacja miejsc



Odradzamy biwakowanie w sąsiedztwie cerkiewki Cminda Sameba – warto uszanować dostojność tego i tak niezbyt już spokojnego miejsca.

Cerkiew Cminda Sameba ▶



Do cerkwi Cminda Sameba
można dojechać samocho-
dem (najlepiej terenowym);
wynajem kosztuje ok. 30 GEL.



Kup książkę

Poleć książkę

Kazbek

Słynna góra Kazbek to nieczynny wulkan o wysokości 5033 m n.p.m. Dolne partie jej stoków pokrywają subalpejskie łąki, wyżej zalegają wieczne śniegi i lodowce. Podobno bogowie przykuli Prometeusza właśnie do skały Kazbeku, karząc go w ten sposób za wykradzenie im ognia i przekazanie go ludziom. Według innej legendy w jaskini Betlemi (4000 m n.p.m.) w masywie Kazbeku przechowywano

wiele świętych przedmiotów, m.in. żłobek Chrystusa i namiot Abrahama.

Pierwszymi zdobywcami szczytu byli trzej członkowie londyńskiego klubu alpinistycznego: Douglas Wiliam Freshfield, Adolphus Warburton Moore i Charles Comyns Tucker, którzy zmierzili się z górą w 1868 r. Później ich śladami poszło wielu innych śmiątków. Chcąc do nich dołączyć, trzeba jednak pamiętać, że Kazbek jest trudną górą – niemal co roku giną tu ludzie, także doświadczeni



górotązi. Osoby marzące o wspięciu się na szczyt muszą posiadać oprócz kondycji i umiejętności także niezbędny ekwipunek, w tym raki i czekan. Konieczne jest też doświadczenie w poruszaniu się po lodowcach i stromych polach śnieżnych.

W sezonie (do końca sierpnia) można dołączyć do wycieczek idących z przewodnikiem na szczyt. Wspinaczka zajmuje kilka dni, ponieważ na tej wysokości konieczna jest aklimatyzacja. O tym, czy będzie możliwość wspięcia się na

wierzchołek, ostatecznie i tak decyduje pogoda – atak szczytowy należy podejmować tylko przy stabilnych warunkach meteorologicznych.



O zorganizowanie wycieczki na Kazbek (a także innych trekkingów) najlepiej pytać w polskiej agencji **Mountain Freaks** (<http://mountainfreaks.ge>) w Kazbegi.



Zachód słońca nad Kazbekiem

Najpiękniejszy zachód słońca nad Kazbekiem i klasztorem Cminda Sameba można oglądać przy cerkwi Ioane Natlism-cemeli. Z rynku w Kazbegi prowadzi tam wyznakowany zielony szlak, wiodący na wschód (w kierunku przeciwnym do góry Kazbek). Świątynia stoi za niewielkim lasem, u stóp gór.



Chewsuretia

Chewsuretia to jeden z nielicznych regionów, które zachowały urok tajemniczej krainy na końcu świata. Jej dodatkowe zalety to niemal kompletny brak turystów i widoki zapierające dech w piersiach.

Mieszkańcy Chewsuretii (ხევსურეთი) przez wieki znani byli z zamknięcia do bijatyk i umiowania wolności.

Niechętnie spoglądali na wszystkich, którzy usiłowali im coś narzucić, czy to władzę, czy to religię. Według tradycji



Do górskich miejscowości Chewsuretii można dojechać jedynie latem i wczesną jesienią (od czerwca do początku października).

Kup książkę

Poleć książkę

nauczała tu św. Nino, jednak jej praca wśród Chewsurów nie przyniosła chyba oczekiwanych efektów, skoro do dziś w regionie obserwuje się specyficzne połączenie elementów prawostawnych i pogańskich. Oprócz cerkwi można tu znaleźć *salocawi* – istniejące od wieków miejsca kultu, gdzie np. modlitwy o pomyślność łączy się ze spożywaniem „świętego” piwa.

Chewsurowie, ceniący wszystko co związane z walką, dużą wagę przywiązywali do broni. Efektem takiego podejścia był rozwój kowalstwa oraz – skądinąd słuszne – przekonanie, że wytwarzana

▼ Wiejska twierdza w Szatili



Waża Pszawela

Luki Razikaszwili, znany jako Waża Pszawela (1861–1915), to kochany przez Gruzinów górski bard, Walt Whitman Kaukazu. Zastąpił jako autor ponad 30 poematów epickich opisujących życie górali z Pszewii (krajiny sąsiadującej z Chewsuretią) i opartych na legendach i mitologii gruzińskiej. Tworzył on także nowele, poezje i sztuki teatralne. Co ważne, Pszawela zwykle pisał w lokalnym dialekcie pszawskim.

w Chewsuretii biała (i nie tylko) broń nie ma sobie równych w całej Gruzji.

W XIX i XX stuleciu Chewsurowie dwa razy zrywali się do walki przeciw obcej władzy. Oba powstania – w 1813 i 1923 r. – zostały jednak brutalnie stłumione. Niepokorna kraina doświadczyła represji także w czasach ZSRR: w latach 50. XX w. znaczna część ludności została przesiedlona w inne części kraju.

Czargali

Niewielka wioska Czargali to miejsce urodzin wielkiego gruzińskiego pisarza Waży Pszaweli. Można w niej zobaczyć pomnik literata i zwiedzić **dom-muzeum Waży Pszaweli**. W niewielkiej placówce zgromadzono pamiątki związane z życiem i twórczością poety, a także eksponaty etnograficzne, w większości z XIX oraz z początku XX w.



Dom-muzeum Waży Pszaweli

- ▶ wt.–nd. 10.00–18.00
- ▶ 1 GEL

Barisacho

Stolicą Chewsuretii jest niepozorne Barisacho (ბარისახო), oddalone o ok. 100 km na północny wschód od Tbilisi. Nie ma tu znaczących atrakcji, ale zadowoleni będą z pewnością tropiciele zabytków techniki. Na północ od miejscowości znajdują się **pozostałości niedokończonego tunelu kolejowego** budowanego w latach 80. XX w. Miał on być częścią trasy łączącej Tbilisi z Władykaukazem. Plany jej konstruktorów były bardzo ambitne: chciano zbudować m.in. 70 mostów i 22 tunele (ten znajdujący się za Barisacho miał liczyć 23 km). Niestety prace zarzucono po kilku latach, w związku z ówczesnym kryzysem polityczno-ekonomicznym w ZSRR.

Korsza

Położona 2 km na północ od Barisacho wioska Korsza (კორშა) chlubi się **Muzeum Kultury Chewsureckiej**. Zgromadzono w nim ciekawe eksponaty przybliżające kulturę i życie codzienne górali z Chewsuretii. Placówka mieści się w dawnym kościele (dojście jest oznakowane).

Roszka

Około 12 km na północny zachód od Korszy leży wioska Roszka (როშკა). Malowniczo



Barisacho to jedyna miejscowość w okolicy, gdzie często (częściej niż 2–3 razy w tygodniu) dociera komunikacja publiczna.



Muzeum Kultury Chewsureckiej

- ▶ otwarte nieregularnie, należy pytać miejscowych
- ▶ 1 GEL
- ▶ w Korszy jest (słabo zaopatrzony) sklep

położona miejscowość stanowi początek **trasy trekkingowej w stronę Kazbegi** (zob. s. 132). Szlak ten wiedzie przez przełęcz Czauchi (3341 m n.p.m.) do Dżuty, skąd autostopem lub wynajętym samochodem można dotrzeć do Kazbegi.

Szatili

Leżąca na północny wschód od Korszy niewielka Szatili (შატოლო) to najbardziej znana wioska-twierdza regionu. Historia niewielkiej osady sięga VI stulecia. Powstała na wysokiej skale, w wąwozie rzeki Argun. W wiekach VII–XIII istniało tutaj miasteczko. Jego zwarta zabudowa, po mistrzowsku zaprojektowana i wzniesiona



przez bezimiennych architektów, do dziś budzi podziw.

W latach 50. XX w., gdy radzieccy włodarze masowo przesiedlali Chewsurow, wioska niemal się wyludniła. Później niezwykła zabudowa Szatili była wykorzystywana jako plan akcji kilku filmów mających związek z gruzińską historią. Od 2007 r. Szatili ubiega się o wpisanie na *Listę światowego dziedzictwa kulturalnego i przyrodniczego UNESCO*.

Obecnie zespół **wież mieszkalno-obronnych** składa się z ok. 60 budynków, połączonych ze sobą ścianami i pomostami. Razem tworzą one nieprzystępną twierdzę. Charakterystycznym elementem wież w Szatili są drewniane balkony,



W niektórych wieżach w Szatili można przenocować. W mieście działa niewielki, słabo zaopatrzony sklep.

niektóre niemal tak stare jak samo miasteczko, choć oczywiście wielokrotnie odnawiane. Na poszczególnych kamieniach użytych do budowy wież można dostrzec proste rysunki przedstawiające ludzi lub zwierzęta.

Zaledwie 3 km od Szatili przebiega granica z Czeczenią. Jej sąsiedztwo nie stanowi większego zagrożenia, jednak wędrując po okolicy, warto uważać, by nieopatrnie nie przekroczyć linii granicznej.



Potomkowie krzyżowców

Chewsurowie zamieszkują dolinę górnej Agrawi i pobliskie kotłiny górskie. Choć sami uważają, że żyją w Chewsuretii od początku świata, to historycy wcale nie są tego pewni. Niektórzy naukowcy twierdzą, że prawdopodobnie bitni Chewsurowie są potomkami rycerzy krzyżowych. Hipoteza ta zakłada, że krzyżowcy uciekający z Ziemi Świętej po zwycięstwie sułtana Saladyna schronili się właśnie w górach Kaukazu. Zwolennicy tej teorii jako jej potwierdzenie wskazują np. charakterystyczny dla Chewsurow motyw krzyża w haftach zdobiących ich tradycyjny strój. O tym, że przodkowie górali pochodzili z Północy, świadczyć mają także wysoki wzrost oraz jasne włosy i oczy Chewsurow.



Chewsureckie zwyczaje

Chewsurowie posiadali swoiste zwyczaje związane z ważnymi momentami w życiu człowieka: narodzinami, ślubem, śmiercią. Jedną z takich tradycji, współcześnie już niepraktykowana, był test czystości – *scorperi*. Zakochana para musiała spędzić noc, śpiąc obok siebie. Pomiędzy dziewczyną i chłopaka kładziono jednak miecz. Wyznaczał on granicę, której młodzi nie mogli przekroczyć pod groźbą hańby.

Barwna tradycja związana jest też ze śmiercią. W dniu pogrzebu zmarłego Chewsura mężczyźni biorą udział w wyścigach konnych, podczas których jedno ze zwierząt – „przypisane” zmarłemu – symbolicznie przenosi jego duszę do zaświatów. Częścią tej ceremonii jest także obfita uczta, podczas której nierzadko słychać głośny lament miejscowych kobiet

Muco

Wioska Muco (მუცო), leżąca na południowy wschód od Szatili, uważana jest za jedną z najpiękniej położonych osad Chewsuretii. Założyło ją pięciu braci pochodzących z rodu Szetekauri. Klan ten czcił niegdyś świętą ikonę Archanioła z Broliska-lo, przy której przez wiele lat gromadzono drogie wota. Skarby te ponoć do dziś czekają na szczęśliwego znalazcę.

Muco niegdyś była ważnym ośrodkiem regionu. Choć obecnie można tu podziwiać ledwie część dawnej **zabudowy**, kompleks i tak robi niesamowite wrażenie. Nad pionowym urwiskiem wąwozu rzeki Andaki wznoszą się cztery wieże strażnicze, 30 średniowiecznych domów warownych i kilka innych obiektów.

Przez Muco prowadzi trasa trekkingowa w stronę Tuszetii (zob. s. 314).

▼ Chewsurecka sadyba



Kup książkę

Poleć książkę



Wycieczki w Chewsuretii

W wyżej położonych wioskach Chewsuretii nie ma sklepów, zapasy jedzenia należy więc zabrać ze sobą. U miejscowych można kupić tylko mleko i ser, czasem także chleb. Nieco lepiej zaopatrzony sklep działa w Korszy, w Szatili jest tylko mikroskopijny sklepik z kilkoma produktami (konserwy, przekąski, napoje, piwo). W miejscach oferujących nocleg przeważnie można też wykupić wyżywienie. W górach nie ma za to problemu z wodą, można ją pić ze źródeł.

Osoby planujące trekking muszą zabrać ze sobą namiot. Można go rozbić praktycznie wszędzie, nie ma zakazów. W niektórych wioskach można spać na tarasach opuszczonych domów. Konieczna jest też ciepła odzież – w wyższych partiach gór nawet latem temperatura w nocy często spada poniżej 0°C.

Wędrując, lepiej trzymać się z dala od psów pasterskich pilnujących owiec, zwłaszcza gdy w pobliżu nie widać pasterza.

Podczas trekkingu konieczne trzeba mieć ze sobą paszport ze względu na kontrole gruzińskich pograniczników (posterunki znajdują się w Dżucie, Muco oraz tuszeckim Girewi).



Rezerwat Sataplijski i Jaskinia Prometeusza

Ślady łap sprzed milionów lat, zachwycające krasowe jaskinie, krater wulkanu... Gruzja potrafi zaskakiwać. Łatwo się o tym przekonać, zwiedzając jaskinie Sataplia i Prometeusza oraz ich okolice.

Rezerwat Sataplijski

Zaledwie ok. 10 km na północny zachód od Kutaisi znajduje się Rezerwat Sataplijski (სათაფლი). Już w latach 30. XX w. istniał tu obszar chroniony, a w 1957 r. utworzono rezerwat przyrody. Obecnie obejmuje on 354 ha na wysokości 300–500 m n.p.m. Zachowane na tym terenie pozostałości słynnych lasów kolchidzkich to jeden z powodów, dla których warto tu przyjechać. Takich naturalnych zbiorowisk ciepłolubnych roślin liściastych nie zobaczy się na co dzień – rosną tu, poza dominującymi bukami, także cisy i drzewa laurowe, ostrokrzewy i bukszpany, a pośród roślin zielnych liczne subkaukaskie endemity.

Swoją nazwę rezerwat zawdzięcza **górze Sataplia** (494 m n.p.m.), będącej wygasłym wulkanem. Ta z kolei wywodzi swą od starej tradycji zbierania miodu dzikich pszczoł zamieszkujących te okolice (gruz. *tapli* znaczy miód).

Rezerwat słynie ze skamieniałych, łączących blisko 120 mln lat **śladów dinozaurów**. Odkryto tutaj odciski łap gadów zarówno mięsożernych, jak i roślinożernych – rzadko zdarza się odnaleźć taki

zestaw śladów w jednym miejscu. Oprócz prezentowanych w specjalnym pawilonie odcisków, w pobliżu można zobaczyć także modele dinozaurów, które je zostawiły.

Jedną z atrakcji rezerwatu jest **jaskinia Sataplia** odkryta w 1925 r. Dla turystów przygotowano tu trasę mającą ok. 300 m długości. Oprócz kolorowo podświetlonych stalagmitów i stalaktytów, uwagę zwiedzających przyciąga tzw. komnata serca. Znajduje się w niej olbrzymi głaz przypominający kształtem ludzkie serce. Odgłos miarowo kapiącej wody sprawia, że można odnieść wrażenie, że to kamienne serce... bije.

W rezerwacie warto też wejść na **szklaną platformę widokową**, z której roztacza się wspaniały widok na okolicę. Choć rozmachem ustępuje ona mrozącym krew w żyłach szklanym mostom w Azji (to ledwie wysunięty nad urwisko „bal-kon”), i tu można poczuć nagłe uderzenie adrenaliny.



Jaskinia Sataplia

- ▶ wt.–nd. 10.00–17.00
- ▶ 15 GEL
- ▶ dojazd marszrutką nr 45 z głównego dworca autobusowego w Kutaisi lub taksówką



Ponoć dotknięcie kamiennego serca w **jaskini Sataplia** zapewni spełnienie pomyślanego tam życzenia.



Kup książkę

Poleć książkę

Jaskinia Prometeusza

Jaskinia Prometeusza uważana jest za jedną z najpiękniejszych na świecie. Ten gruziński cud natury znajduje się ok. 20 km od Kutaisi, niedaleko wiosek Kwiliszori i Kumistawi.

Jaskinia została odkryta w 1984 r. przez naukowców z Uniwersytetu w Tbilisi, którzy na polecenie władz radzieckich szukali miejsc nadających się do utworzenia różnych obiektów militarnych, m.in. schronów przeciwatomowych. Wstępu do znalezionej jaskini przez długie lata bronił stróż – jeden z lokalnych mieszkańców, którego rzeźbę można dziś zobaczyć przy wyjściu z podziemi.

Dla zwiedzających jaskinię udostępniono w 2011 r. Długość trasy turystycznej to blisko 1,5 km, a jej przejście zajmuje zwykle ok. godziny. Temperatura w środku wynosi ok. 14°C, a mikroklimat jaskini, ze względu na większą ilość tlenu niż

w atmosferze, sprzyja leczeniu chorób dróg oddechowych.

Spacerując specjalnie wylanymi chodnikami, można podziwiać kolorowo podświetlone, imponujące formacje krasowe, m.in. stalaktyty, stalagmity, skamieniałe wodospady i kamienne kurtyny. Rosną one w tempie ok. 1 cm na 100 lat, więc łatwo wyobrazić sobie, jak długo musiały się tworzyć niektóre z nich. W jaskini są także



Ckaltubo

Zmierzając do Jaskini Prometeusza, można zrobić sobie krótki przystanek w niewielkiej miejscowości **CKALTUBO** (წყალტუბო). W czasach ZSRR był to słynny ośrodek uzdrowiskowy, do którego przyjeżdżał sam towarzysz Stalin. Ckaltubo słynęło z wód mineralnych, które wykorzystywano w terapii m.in. schorzeń reumatycznych i dermatologicznych. Współcześnie nadal można tu skorzystać z masażu i innych form terapii, jednak widać, że czas odcisnął swoje piętno na kompleksach sanatoryjnych.

W wielu tutejszych budynkach ulokowano w ostatnich latach uchodźców z Abchazji – w Ckaltubo mieszka ich nawet do kilku tysięcy.



podziemne potoki i jeziora, w których odbijają się uformowane przez naturę cuda. Przez jedno z jezior przy końcu ścieżki można przepłynąć łódką.

Spod jaskini widoczne są imponujące skalne urwiska masywu górskiego Chwamli, gdzie wg mitologii greckiej Prometeusz został przykuty do skały, by sępy codziennie wyjadały jego odrastającą wątrobę.



Jaskinia Prometeusza

- ▶ wt.–nd. 10.00–17.00
- ▶ 20 GEL, wynajęcie łodzi 15 GEL
- ▶ dojazd marszrutką nr 30 z tzw. Czerwonego Mostu (gruz. Citeli Chidi) do Kkaltubo, stamtąd autobusem do wsi Kumistawi



W Jaskini Prometeusza, w tzw. Sali Miłości, można wziąć ślub cywilny.

Ser z charakterem

Spośród bogatej palety gruzińskich serów, ten pochodzący z Imeretii cieszy się wśród Gruzinów największym poważaniem. Żeby uzmysłowić sobie skalę tej popularności, warto przypomnieć, że jest to jeden z serów najczęściej stosowanych jako nadzienie do chlebików chaczapuri, które stanowią w tym kraju podstawę wyżywienia. Nie brakuje go także w sałatkach, gdzie wyróżnia się słonym smakiem między świeżymi warzywami.

Ser imerecki to wytwarzany z krowiego mleka ser twarogowy. Nietatwo jednak posmarować nim chleb, gdyż jest stosunkowo twardy i sprężysty. Proces jego produkcji jest bardzo krótki – ser dojrzewa w ciągu zaledwie dwóch dni. Jest on wszechobecny na gruzińskich targowiskach, gdzie można go kupić w formie płaskich krążków o grubości dochodzącej do 5 cm. Pojedynczy krążek waży zwykle do 1,5 kg i zawiera do 50% wody. Cena za kilogram raczej nie przekracza 10 GEL. Ser imerecki najtańszy jest latem, gdyż właśnie wtedy przypada szczyt sezonu produkcyjnego wyrobów mlecznych.

Co ciekawe, jego produkcja nie jest skomplikowana i z powodzeniem można spróbować zrobić go w domu na własną rękę. Nie potrzeba do tego skomplikowanych składników: wystarczy świeże krowie mleko, nieco płynnej podpuszczki stosowanej przy produkcji serów (można ją kupić w wielu sklepach internetowych) i odrobina soli. Czynności kuchenne nie powinny zająć więcej niż trzy godziny, a potem pozostaje jedynie przeczekać niedługi proces dojrzewania. Proces robienia sera imereckiego został krok po kroku opisany na anglojęzycznej stronie internetowej poświęconej kuchni krajów dawnego bloku wschodniego: Food Perestroika (www.foodperestroika.com).



Autorzy przewodnika: Krzysztof Dopierata, Krzysztof Kamiński

Współpraca: Aurelia Hołubowska, Szymon Opryszek, Magdalena Paluchowska,
Ewelina Rzeszódka, Maciej Żemojtel

Redaktor prowadzący: Maciej Żemojtel

Redakcja: Aurelia Hołubowska

Opieka techniczna: Katarzyna Leja

Skład: Łukasz Karolewski, Justyna Matak

Opracowanie kartograficzne: Rafał Bletek, Magdalena Krocak

Źródło pochodzenia danych kartograficznych:

© OpenStreetMap contributors; www.opendatacommons.org/licenses/odbl

Projekt graficzny serii: Ewa Jarocka

Projekt okładki: Ewa Jarocka; materiały graficzne na okładce zostały wykorzystane
za zgodą Shutterstock Images LLC

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiejkolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Autorzy oraz wydawnictwo Helion dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autorzy oraz wydawnictwo Helion nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Wydawnictwo Helion

ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice

tel.: 32 2309863

e-mail: redakcja@bezdroza.pl

księgarnia internetowa: <http://bezdroza.pl>

Drogi Czytelniku!

Jeżeli chcesz ocenić tę książkę, zajrzyj pod adres:

<http://bezdroza.pl/user/opinie/?begrt1>

Możesz tam wpisać swoje uwagi, spostrzeżenia, recenzję.

Wydanie I

ISBN: 978-83-283-5548-4

Copyright © Helion, 2019

- **Kup książkę**
- **Poleć książkę**
- **Oceń książkę**

- **Księgarnia internetowa**
- **Lubię to!**
- **Nasza społeczność**

PROGRAM PARTNERSKI

GRUPY WYDAWNICZEJ HELION



1. ZAREJESTRUJ SIĘ
2. PREZENTUJ KSIĄŻKI
3. ZBIERAJ PROWIZJĘ

Zmień swoją stronę WWW
w działający bankomat!

Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!

<http://program-partnerski.helion.pl>

GRUPA WYDAWNICZA

 **Helion SA**

Podróżowanie stało się dla wielu z nas synonimem stylu życia. Niezależnie od tego, kim jesteś, z kim i w jaki sposób najchętniej spędzasz wolny czas, w każdej części świata znajdziesz coś dla siebie. Sięgnij po przewodnik z serii **travel&style** i przekonaj się, jak różnorodne możliwości oferuje.

Jeśli jesteś amatorem lokalnych smaków, przyjrzyj się informacjom oznaczonym ikoną **travel&food**.

Jako rodzic małego dziecka, zwróć uwagę na strony opatrzone frazą **travel&family**.

Propozycje aktywnego spędzania czasu odnajdziesz w sekcji **travel&active**.

Bardziej spokojnego odpoczynku szukaj pod znakiem **travel&relax**.

Pasjonuje Cię życie i historia mieszkańców odwiedzanego regionu? Skup się na **travel&culture**.

Kochasz dziką przyrodę? Specjalnie dla Ciebie przygotowaliśmy atrakcje **travel&nature**.

Udanej podróży!

Gruzja

Gruzja to kraina efektownych krajobrazów, wina i przygody. W tym egzotycznym kalejdoskopie sąsiadują ze sobą ośnieżone kaukaskie szczyty i czarnomorskie plaże, historyczne, wielokulturowe miasta i bezludne szlaki, średniowieczne świątynie i architektura ze stali i szkła... Każdy znajdzie tu coś dla siebie: widoki zapierające dech w piersiach, gwarne kurorty, wioski na końcu świata, a nawet... najlepszy lek na kaca. Na dodatek ten kraj na styku Europy i Azji to ojczyzna wybornych win i kuchni będącej marzeniem każdego smakosza. Gruzini często powtarzają, że Gruzja to raj – tym bardziej warto spakować plecak lub walizki i przekonać się o tym na własnej skórze!

Księgarnia internetowa:
<http://bezdroza.pl>

Zamówienia telefoniczne:
0 801 339900
0 601 339900

Bezdroża

Sprawdź najnowsze promocje:
• <http://bezdroza.pl/promocje>
Przewodniki najchętniej czytane:
• <http://bezdroza.pl/bestsellery>
Zamów informator podróżniczy:
• <http://bezdroza.pl/newsletter>

Helion SA
ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice
tel.: 32 250 98 63
e-mail: bezdroza@bezdroza.pl
<http://bezdroza.pl>

ebookpoint^{PL}



cena: 59,90 zł

ISBN 978-83-283-5548-4

